

Sygn. akt: III Ca 1527/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 maja 2019 roku w sprawie z powództwa Ł. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., Sąd Rejonowy w Brzezinach oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 805 w związku z art. 822 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do ustalenia odszkodowania metodą szkody całkowitej podczas gdy koszty naprawy nie przekraczają wartości samochodu.

Skarżący zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że są podstawy do ustalenia odszkodowania metodą różnicową podczas gdy koszty naprawy nie przekraczają wartości pojazdu.

Na podstawie powyższych zarzutów powód wnosił o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz kwoty 18.725,52 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione w oparciu o tę analizę ustalenia faktyczne, uznając je za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania. W tym miejscu przypomnieć jedynie wypada, iż normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny winien rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonać wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnieść je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, opubl. OSNAPiUS Nr 17/2000).

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody, wbrew odmiennym twierdzeniom powoda, dawały pełne podstawy do zakwalifikowania zaistniałego w pojeździe powoda uszkodzenia jako tzw. „szkody całkowitej”. W sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał tok rozumowania, którym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie, umożliwiając tym samym kontrolę jego prawidłowości, tak stronom postępowania, jak i obecnie Sądowi II instancji przez pryzmat wyartykułowanych przez powoda w apelacji zarzutów.

Przechodząc do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy kompleksowo i trafnie objaśnił także, dlaczego i w oparciu o które spośród przepisów prawa materialnego odmówił racji powodowi, oddalając powództwo w całości. Sąd Okręgowy nie dopatrył się zatem jakiegokolwiek naruszenia prawa materialnego.

Na wstępie należy zauważyć, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody łączącej go z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Spór między stronami sprowadzał się natomiast do uznania czy naprawa przedmiotowego pojazdu z uwagi na jego wartość przed szkodą, koszty jego naprawy, wartość pozostałości i wysokość wypłaconego już odszkodowania czyni naprawę tę opłacalną. W ocenie Sadu Okręgowego biorąc pod uwagę te wszystkie a niekwestionowane wartości, Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż niezależnie od tego, że koszty naprawy przedmiotowego samochodu byłyby o kilkaset złotych niższe niż wartość samochodu przed szkodą to i tak jego naprawa nie byłaby racjonalnie opłacalna i uzasadniona.

Sporne pomiędzy stronami pojęcie szkody całkowitej nie jest zdefiniowane przez ustawodawcę w żadnym przepisie prawa. W istocie rzeczy termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia autocasco, przy tym podział

na szkodę całkowitą i częściową należy do podstawowego. Trafnie szkodę całkowitą opisał w wyroku z dnia 12 lutego 1992 roku (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32) Sąd Apelacyjny w Katowicach podnosząc, że szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Podstawą prawną kompensacji szkody całkowitej jest zaś art. 363 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż zasadniczo naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Z kolei odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (tak uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, opubl. OSNC Nr 4/2004 poz. 51). Reguła ta ma jednak swoje wyjątki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00 OSNC 2003 nr 1 poz. 15, wyrok z dnia 20 kwietnia 1971 r., II CR 475/70, OSPiKA 1971, nr 12, poz. 231 oraz wyrok z dnia 1 września 1970 r., H CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93), wskazuje się bowiem, że w przypadku, gdy koszty naprawy pojazdu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, gdy remont pojazdu pociągałby nadmierne trudności, albo okazał się niemożliwy, to uzasadnione i celowe jest uznanie powstałej szkody za tzw. szkodę całkowitą i przyjęcie, iż stanowi ona różnicę między wartością pojazdu przed wypadkiem a wartością pozostałości. Wskazać w tym miejscu należy jeszcze, że nadmierność trudności lub kosztów powinna być oceniana w odniesieniu do konkretnego przypadku, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości dzieląc wyrażony powyżej pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, przewyższający jego wartość sprzed wypadku, uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, a w konsekwencji celowym i uzasadnionym jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego. Z taką właśnie sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w przedmiotowej sprawie choć w sprawie tej koszt naprawy pojazdu został ustalony na około tysiąca złotych mniej niż wartość tego pojazdu przed szkodą.

Sąd Okręgowy mimo tej różnicy podziela pogląd Sądu Rejonowego przyjmujący że naprawa jest nieracjonalna i nieopłacalna gdyż przywrócenie samochodu do stanu sprzed zdarzenia wydatkując na to koszty w ustalonej wysokości praktycznie równej wartości pojazdu nie spowodują, iż samochód będzie po restytucji w stanie sprzed jego uszkodzenia a takim celem należy się kierować ustalając czy szkodę należy kwalifikować jako całkowitą czy częściową i czy wysokość wydatkowanych kosztów związanych z naprawą stosując obiektywne kryteria należy uznać za wysokość w racjonalnym stopniu uzasadniającą naprawę samochodu w myśl prawidłowej wykładni cytowanych wyżej przepisów.

Uznając, iż zarzuty skarżącego okazały się niezasadne, a zatem nie mogły skutkować zmianą rozstrzygnięcia Sądu I, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w punkcie 2. wyroku orzekł na podstawie na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.